

Lemel

Jacek A. Rochacki

Wielu z nas, aktualnie działających artystów złotników czy producentów biżuterii, pracuje dosłownie od świtu do nocy, łącznie z weekendami. Może pocieszy nas fakt, że nawet w czasach prosperity złotnictwa sytuacja była podobna. Na przykład u Fabergé w Sankt Petersburgu przy ulicy Morskiej dzień roboczy rozpoczynał się o godzinie 7.00 rano a kończył o 11.00 przed północą. W niedziele pracowano od 8.00 rano do 1.00 po południu. Fabergé szybko rozbudowywał firmę i wkrótce istniały oddziały w Moskwie i w Londynie. W momencie największego rozkwitu dla Fabergé pracowało około 500 projektantów, wykonawców i sprzedawców/urzędników.

Poza kamieniami szlachetnymi od zawsze stosowano do wyrobu biżuterii kamienie sztuczne i imitacje kamieni jubilerskich, wykonane na przykład ze szkła. Ciekawych informacji na ten temat, włącznie z recepturami, dostarczają tzw. „Papirusy tebańskie” pochodzące z III/IV w. n.e., znane również jako „Księga fałszerzy tebańskich”. Znaczący rozwój i udoskonalenie szklanych imitacji kamieni jubilerskich datuje się od roku 1770, kiedy to George Ravenscroft dzięki zastosowaniu domieszki ołowiu wynalazł nowy rodzaj szkła. Nowe szkło ołowiowe, gdy zostało oszlifowane fasetowo, wykazywało pewne właściwości optyczne diamentu. Te szklane imitacje znane są jako **strass**, od nazwiska George’a Fredericka Strassa, paryskiego jubilera, nadwornego złotnika króla Francji w latach 1734-1754. Interesujące, że ta sztuczna biżuteria cieszyła się uznaniem przedstawicieli zarówno zamożnych, jak i uboższych warstw społeczeństwa. Należy dodać, że autentyczna biżuteria osiemnastowieczna ze strassem przetrwała do dzisiaj w sporej ilości, gdyż zerowa wartość finansowa kamieni użytych do jej wykonania nie motywowała właścicieli do przemodelowywania obiektów, czyli oprawiania kamieni w nowe, modniejsze formy biżuteryjne. Ciekawostką jest fakt, że początkowo ceny biżuterii ze strassem były porównywalne z cenami klejnotów z prawdziwymi kosztownymi kamieniami szlachetnymi.

Jak podawaliśmy uprzednio, w dniach 4-12 czerwca 2000 r. historyk sztuki z Australii dr Kevin Murray, dyrektor artystyczny instytucji Victoria Craft – centrum współczesnej sztuki użytkowej w Melbourne, odbył podróż studyjną do Polski, aby zapoznać się z sytuacją rękodzieła artystycznego, w tym złotnictwa w naszym kraju po przemianach roku 1989. Owocem pobytu dr. Murraya jest m.in. tekst o obecnej sytuacji polskiego złotnictwa artystycznego opublikowany w magazynie „Craft” (nr 240 z 2000 r.). Również radio australijskie nadało audycję o polskiej sztuce złotniczej w cyklu „Europejczycy” 25 lutego 2001 r. Audycja została powtórzona 27 lutego.

Kontakt z dr. Murrayem i publikacje, które powstały w jego wyniku, są rezultatem naszego uczestnictwa w znanej czytelnikom „Polskiego Jubilera” ogólnoeuropejskiej sieci kontaktowej Ars Ornata Europeana.

Wystawa „Wybór 2000” była eksponowana w kolejnych miejscach, a mianowicie we Wrocławiu w galerii sztuki złotniczej Aleksandry i Janusza Stanko 6 marca 2001 r. oraz podczas trwania wspomnianej na początku sesji toruńskiej w Ratuszu Staromiejskim w Toruniu.

7 marca 2001 r. przy ulicy Wspólnej 63 w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie sklepu firmowego i hurtowni jubilerskiej firmy ORNO SA. Czas pokaże, czy duch i specyfika byłej spółdzielni ORNO pozostanie w jakimkolwiek stopniu czynnikiem wyróżniającym nową firmę używającą historycznej nazwy ORNO.

Prace nagrodzone oraz prace zakwalifikowane przez jury do konkursu „Amberif Design Award 2001” zostały zaprezentowane na wystawie na 8. Międzynarodowych Targach Bursztynu, Biżuterii i Kamieni Jubilerskich „Amberif 2001” w Gdańsku, w dniach 8-11 marca 2001 r. Ceremonia wręczenia nagród odbyła się 10 marca 2001 r. podczas Gali Jubilerskiej Targów „Amberif 2001”.

23 marca 2001 r. w galerii firmy YES w Poznaniu odbył się wernisaz wystawy – pracy dyplomowej Aleksandry Kucińskiej „Lekcja anatomii”. Praca ta była omawiana przez jej promotora, prof. Andrzeja Szadkowskiego, podczas wykładu na wspomnianej sesji toruńskiej.

Muzeum w Gliwicach prezentowało wystawę współczesnej biżuterii srebrnej ze zbiorów własnych, otwartą 28 marca br. O ile się nie mylę, to właśnie muzeum gliwickie rozpoczęło gromadzenie polskiej biżuterii artystycznej i form złotniczych wykonanych przez artystów złotników w końcu lat 60., na długo przed powstaniem Muzeum Sztuki Złotniczej w Kazimierzu nad Wisłą oraz rozpoczęciem gromadzenia podobnej kolekcji tematycznej przez Muzeum Miedzi w Gliwicach. Na wystawie eksponowane były prace zapoznanych dzisiaj kolegów stanowiących czołówkę polskiego złotnictwa artystycznego w latach 60. i pierwszej połowie lat 70., jak Mirosława Miller, Barbara Strynkiewicz-Żurowska, Jerzy Sendlak, Olgierd Vetesco, Kaja Szymańska, Jolanta Ołdachowska-Ryba i wielu, wielu innych, nie wspominając o następnym pokoleniu artystów, które nazwałbym generacją grupy UFO. Wielka szkoda, że wystawie nie tylko nie towarzyszył katalog, ale nawet nie wydrukowano spisu nazwisk artystów, których prace eksponowano. A przecież to właśnie muzeum gliwickie rozpoczęło – jak to powiedziałem na wstępie – kolekcjonowanie współczesnej biżuterii artystycznej.

W dniach 20 i 21 kwietnia br. w Ratuszu Staromiejskim w Toruniu odbyła się II sesja naukowa pt. *Biżuteria w Polsce*, zorganizowana przez Muzeum Okręgowe w Toruniu oraz Toruński Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki, dwukrotnie awizowana w poprzednich numerach „Polskiego Jubilera”. Wygłoszono 20 wykładów. Poza historykami sztuki wykładawcami byli również: pan Leszek Mudziejewski – członek Stowarzyszenia Rzeczoznawców Jubilerskich, prof. Andrzej Szadkowski i dr Sławomir Fijałkowski z Akademii Sztuk Pięknych z Łodzi, Giedymin Jabłoński z Akademii Multimedialnej z Gdańska oraz autor Lemelu. Wykład wygłoszony

przez panią Elżbietę Gajewską-Prorok z Muzeum Narodowego we Wrocławiu poświęcony był sławnemu skarbowi ze Środy Śląskiej. Skarb ten – zespół unikatowych klejnotów średniowiecznych – eksponowany jest obecnie w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie.

Podczas wspomnianej powyżej sesji toruńskiej prof. Anna Sieradzka wygłosiła wykład *Biżuteria polskiego art déco – europejskość i swojskość*. W pierwszej części wykładu podczas omawiania europejskiej biżuterii z tego okresu, m.in. prac firmy Cartier z Francji, obok nazwiska projektanta Jacqueta padło nazwisko Jeanne Toussaint. Pani profesor wspomniała też o motywie pantery, jednoznacznie kojarzącym się z biżuterią art déco wykonywaną przez firmę Cartier.

W dniach 25-27 maja br. w Kazimierzu nad Wisłą miał miejsce III Zjazd Naukowy Polskich Gemmologów zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Gemmologiczne. W trakcie zjazdu odbyła się sesja, na której zostały wygłoszone referaty. Uczestnicy zwiedzili Muzeum Sztuki Złotniczej – jedyną polską placówkę muzealną specjalizującą się w złotnictwie (patrz poprzednie numery „PJ”).

Werdykt jury konkursu
Mercurius Gedanensis 2001
na kolie z bursztynem
wydany dnia 9 marca 2001 r. w Gdańsku

Jury w składzie: Susan Sagherian – przewodnicząca, Gerhard Pucsała, Tomasz Kłoczewiak, Norbert Nagel, Andrzej Szadkowski, poddało ocenie 20 prac i postanowiło przyznać nagrodę **Grand Prix Marcinowi Tymińskiemu**.

Jury przyznało nagrodę Grand Prix kolii bursztynowej z cyrkoniami autorstwa Marcina Tymińskiego (05.K02) za przekonującą harmonię kształtów i materiałów. Elementy bursztynowe odzwierciedlają zarówno naturalny charakter materiału, jak również miły dla oka rytm organicznych kształtów. Surowe geometryczne ogniwa zgrabnie kontrastują z elementami bursztynowymi. Jury podobała się również przekonująca koncepcja naszyjnika, którą zdaniem Jury można z łatwością rozwinąć w pełną kolekcję biżuterii. Stosując inne ogniwa łączące, różnicując wykończenie powierzchni i zastępując bądź usuwając cyrkonie, można stworzyć interesujące wersje tego naszyjnika.



Producent i importer biżuterii złotej i srebrnej



 **KAR-GOLD**

PRODUCENT I IMPORTER

fax: (+48 22) 773 16 61

tel. kom: 0-603 750 077

e-mail: kar-gold@kar-gold.pl

<http://www.kar-gold.pl>